

ARCHIWUM UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO



ZESPÓŁ:

Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945

SYGNATURA:

WF II 504 – Teczki akt doktorskich podania o dopuszczenie do egzaminów ścisłych, ocena pracy, załączniki 1860-1945

SYGNATURA OBIEKTU:

WF II 504 – Mnich Edmund

DIGITALIZACJA:

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

2015 r.

1. NR ARCHIWUM: 805	2. NAZWA ARCHIWUM: Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego	
3. NAZWA ZESPOŁU: Wydział Filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego 1849-1945 (WF II)		
4. NR ZESPOŁU: 17	5. SYGNATURA OBIEKTU: WF II 504 – Mnich Edmund	
6. LICZBA STRON/KART: 16		7. LICZBA SKANÓW: 16
8. DATA WYKONANIA: 2015	9. NAZWA PRACOWNI: Archiwum UJ	10. WYKONAWCA KOPII CYFROWYCH: Jacek Urbanowicz
11. UWAGI: -		



Chemija

Prof. Vorbradt
" Siewierski.

1

Do

Rektoranatu Wydziału Filozoficznego
Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Podpisany prosi o dopuszczenie go do zdawania
egzaminu ścisłego z chemii jako przedmiotu głównego,
oraz z fizyki jako przedmiotu pobocznego, a to w celu
uryśnięcia stopnia doktorskiego.

Do podania dotęra się:

- 1) metrykę
- 2) świadectwo dojrzałości
- 3) absolutorjum
- 4) curriculum vitae
- 5) rozprawę
- 6) 50 złotych

wyproszony 4. VII. 1931
Edm. Chmich

Edmund Chmich

Kraków, dn. 27 września 1930.

- 1) absolutorjum
 - 2) metrykę
 - oraz 3) świadectwo dojrzałości
- 14 lipca 1932 Chmich

WYDZIAŁ FIZYKALNO-MATEMATYCZNY
UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
KRAKÓW
L. 2109/30

Chrupka

W Krakowie, dnia 29. września 1930 r.

JW Panom Profesorom:

drodzy Vorbrodtowi

" Dziadoszowskiemu

przebieżajcie mi serdecznie

z wyrazami szacunku i szacunku

na podstawie załączonych do listu

data depozytu do wyrażenia

Dziękuję bardzo za

Przebieżajcie mi serdecznie

Przebieżajcie mi serdecznie

Chrupka

Przebieżajcie mi serdecznie z wyrazami szacunku i szacunku na podstawie załączonych do listu data depozytu do wyrażenia Dziękuję bardzo za

Przebieżajcie mi serdecznie z wyrazami szacunku i szacunku na podstawie załączonych do listu data depozytu do wyrażenia Dziękuję bardzo za

Przebieżajcie mi serdecznie z wyrazami szacunku i szacunku na podstawie załączonych do listu data depozytu do wyrażenia Dziękuję bardzo za

Przebieżajcie mi serdecznie z wyrazami szacunku i szacunku na podstawie załączonych do listu data depozytu do wyrażenia Dziękuję bardzo za

Przebieżajcie mi serdecznie z wyrazami szacunku i szacunku na podstawie załączonych do listu data depozytu do wyrażenia Dziękuję bardzo za

Przebieżajcie mi serdecznie z wyrazami szacunku i szacunku na podstawie załączonych do listu data depozytu do wyrażenia Dziękuję bardzo za

WYDZIAŁ FILOZOFICZNY
UNIWERSYTETU J. GIEŁŁOWSKIEGO
W KRAKOWIE.
L. 2109/30

W Krakowie, dnia 29. września 1930 r.

Chyba

20

Wzrostem Profesorom:

dr. Włodzisławowi

" Dąbrowskiemu

przesyłam podanie z Nazwiska WICHA

z prośbą o wydanie opinii na piśmie czy

na podstawie załączonej pracy można nadać

data dopisać do wygłoszeń.

Pracę Wydziału Filozoficznego:

Chyba

Wzrostem Profesorom: dr. Włodzisławowi " Dąbrowskiemu przesyłam podanie z Nazwiska WICHA z prośbą o wydanie opinii na piśmie czy na podstawie załączonej pracy można nadać data dopisać do wygłoszeń.

- 1) *Chyba*
- 2) *Chyba*
- 3) *Chyba*
- 4) *Chyba*
- 5) *Chyba*
- 6) *Chyba*
- 7) *Chyba*
- 8) *Chyba*
- 9) *Chyba*
- 10) *Chyba*
- 11) *Chyba*
- 12) *Chyba*
- 13) *Chyba*
- 14) *Chyba*
- 15) *Chyba*
- 16) *Chyba*
- 17) *Chyba*
- 18) *Chyba*
- 19) *Chyba*
- 20) *Chyba*

Chyba

Wzrostem Profesorom: dr. Włodzisławowi " Dąbrowskiemu przesyłam podanie z Nazwiska WICHA z prośbą o wydanie opinii na piśmie czy na podstawie załączonej pracy można nadać data dopisać do wygłoszeń.

L. 2109/30

4

W Krakowie, dnia 29. września 1930 r.

JW Panom Profesorom:

dr. Vorbrodtowi

" DziewoŃskiemu

przesyłam podanie z Edmunda MNICHA

z prośbą o wydanie opinii na piśmie czy

na podstawie załączonej pracy można kandy-

data dopuścić do rygorozów.-

Dziekan Wydziału filozoficznego:

P. S. Vor

Do
Trybunału Wydziału
Filozoficznego U.J.

Podpisany prosi o dopuszczenie go do zdawania egzaminu ścisłego z chemii jako przedmiotu głównego, oraz z fizyki jako przedmiotu pobocznego, a to w celu uzyskania stopnia doktorskiego.

Edmund Mnich
Kraków, ul. Powiśle 3.

6 załączników:

- 1) metryka
- 2) świadectwo dojrzałości
- 3) absolutorium
- 4) curriculum vitae
- 5) rozprawa
- 6) 50 kartek

Kraków, dn. 27. września 1930.

Procedura odbyła się dn. 25/9/30
Rektor - dr. Prof. Świechowski -
Dziekan Prof. Gajzer
Promotor " DziewoŃski

Curriculum vitae.

Urodziłem się w Krakowie 15 maja 1905 r. Od 6 ego roku życia uczęszczałem w Krakowie do szkoły powszechnej im. św. Barbary, a następnie do państwowego gimnazjum IV im. H. Sienkiewicza, które ukończyłem zdając egzamin dojrzałości w r. 1923. W tym samym roku zapisałem się na Wydział Filozoficzny U.Ż., poświęcając się studjom chemicznym. W regularności, od r. 1927 raziłem się chemią polimerów. W r. 1928 uzyskałem absolutorium, na podstawie którego zostałem asystentem Państwowej Szkoły Przemysłowej w Krakowie. W czerwcu 1929 r. powierzono mi czynności młodego asystenta Zakładu Chemii Polimerów U.Ż., które te czynności sprawuję po dzień obecnym. W czasie studjów uniwersyteckich, spędziłem w okresach wakacyjnych 6 miesięcy na praktyce chemicznej w przemyśle naftowym i chemii nieorganicznej.

Edmund Mnich

Kraków, dn. 27 września 1930 r.

7

Ocena pracy doktorskiej p. Edmunda MNICHA, zatytułowanej "O rozpuszczalności związków fosforowych maki bobicznej i o wiązaniu kwasu fitynowego przez białka w niej zawarte".

Po pracach Koehlera, Lindenbaumówny i Minkowskiej, które, mając za przedmiot badań nasiona roślin zbożowych, stwierdziły istnienie zależności rozpuszczalności związków fosforowych w nich zawartych od odczynu, ustalającego się w wyciągu, i rzuciły pewne światło na przyczyny, mogące powodować tę zależność, należało badanie rozciągnąć i na innego rodzaju nasiona a także starać się dokładnie ująć przyczyny takiego czy innego zachowania się związków fosforowych nasion.

Przedmiot pracy niniejszej stanowiły nasiona bobiku, a więc rośliny motylkowej, bardzo bogate w ciała białkowe, w odróżnieniu od ziarn zbożowych. W rozdziale I autor szczegółowo określił ilości fosforu, przechodzące z nasion bobiku do roztworu pod działaniem rozmaitych rozpuszczalników, czy to o odczynie zasadowym czy też kwaśnym; jednocześnie jednak określono i ilości azotu, przechodzące do roztworu, co umożliwiło dokładniejsze wejrzenie w całą tę sprawę rozpuszczalności związków fosforowych nasion. Otrzymane z licznych analiz liczby zestawiono w tabeli a na jej podstawie wykreślono krzywą, ilustrującą poszukiwaną zależność od jakości rozpuszczalnika. Ogólnie biorąc, pokrój, krzywej, charakteryzującej rozpuszczalność związków fosforowych bobiku, odpowiada pokrojowi krzywych, otrzymanych dla nasion zbóż, szczególnie dotyczy to wyciągów w kwasie solnym o stężeniu od 0.005 do 2%.

Oznaczenia fosforanów mineralnych doprowadzają do wniosku, że działanie fosfataz bobiku było nader słabe, i - jak zwykle - bardzo zależne od odczynu środowiska.

Przez użycie, jako rozpuszczalnika, czy to kwasu solnego czy też octowego można było dojść do wniosku, że o rozpuszczalności związków fosforowych decyduje odczyn wyciągu, a nie jakość użytego kwasu, co więc w zupełności potwierdziło wnioski prac poprzednich.

Dla rozpuszczalności związków azotowych bobiku otrzymano też bardzo charakterystyczną krzywą, dającą zależność rozpuszczalności od stężenia użytego kwasu czy też użytej zasady. Krzywa ta, podobnie do krzywej rozpuszczalności związków fosforowych, wykazuje istnienie charakterystycznego minimum przy użyciu nader słabych roztworów kwasu solnego. Wyciągi w kwasie octowym i w kwasie solnym stwierdziły, że i o ilościach azotu, przechodzących do roztworu pod wpływem danego rozpuszczalnika, decyduje odczyn ustalający się w wyciągu, a więc rzecz się ma zupełnie tak samo, jak odnośnie do fosforu stwierdzono.

8

Gdy operujemy wyciągami z maki, to mamy do czynienia z materiałem bardzo niejednorodnym i dlatego wyciąganie wniosków o przyczynach obserwowanych zjawisk jest bardzo utrudnione i niepewne. Koniecznym jest operowania materiałem dostatecznie ściśle określonym; dlatego też w rozdziale II pracy niniejszej mamy opis przygotowania dostatecznie czystych białek z bobiku, a przede wszystkim dwóch globulin - wiciliny i leguminy -, oraz badanie rozpuszczalności tych 2 białek w warunkach, zbliżonych do tych w jakich badano rozpuszczalność azotu samej maki bobicznej. Dla obu białek otrzymano wykresy ich rozpuszczalności, wzajemnie do siebie dość podobne, ale wykazujące i pewne różnice. Różnice w zachowanie się tych białek dotyczyły nie tylko ich rozpuszczalności, ale i zdolności wywoływania zmiany odczynu płynu, do którego wprowadzano dane białko; na podstawie tych danych autor dochodzi do wniosku, że legumina jest białkiem, zawierającym więcej grup amidowych, aniżeli wicilina. Określenie rozpuszczalności badanych białek w rozmaitych rozpuszczalnikach pozwala autorowi wyprowadzić wnioski, dotyczące punktu izoelektrycznego tych białek.

Ogólny pokrój krzywych rozpuszczalności badanych białek zgadza się, z pokrojem krzywej, ilustrującej rozpuszczalność azotu, zawartego w mące bobicznej.

W rozdziale III mamy opis otrzymywania preparatu fitynowego w stanie czystym; z analiz otrzymanego preparatu wynikałoby, że kwas fitynowy bobiku zawiera w sobie 4 reszty fosforowe, zaś obecność inozytu stwierdzono przez rozkład otrzymanego preparatu w wodzie pod ciśnieniem kilku atmosfer.

Skoro już otrzymano dwa preparaty białkowe z jednej a preparat fitynowy z drugiej strony, można było przystąpić do zbadania zachowania się tych dwóch białek w obecności fityny, a więc sprawdzić, czy rozpuszczalność fityny rzeczywiście zależy od obecności w mące bobicznej ciał białkowych oraz przekonać się, jaka jest ta zależność. Badaniem tym poświęcony jest rozdział IV. Oba otrzymane preparaty białkowe kombinowano z fityną w takim samym stosunku, w jakim azot i fosfor obecne były w mące, a również i ilości płynu, którymi traktowano mieszaninę białka i fityny, były obliczane w takim samym stosunku do zawartości azotu i fosforu w użytych preparatach, w jakim one pozostawały do azotu i fosforu, zawartych w samej mące; chodziło bowiem o utrzymanie w tych doświadczeniach warunków o ile możliwości takich samych, jak w doświadczeniach z samą mąką.

Otrzymane wyniki, uwidocznione w tabeli i na wykresach, w zupełności potwierdziły przewidywania: okazało się, że przebieg rozpuszczania się związków fitynowych, zawartych w mące bobicznej, w zupełności daje się wytłómaczyć faktem łączenia się fityny z ciałami białkowatymi, przytem łączenie to w całości zależy od odczynu, ustalającego się w wyciągu. Produkt, powstający przez łą-

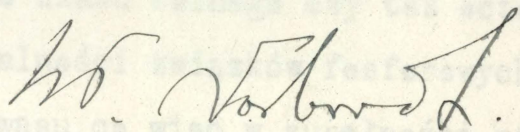
czenie się fityny z białkami, ma skład zmienny, co daje się stwierdzić przez określenie w nim ilości, azotu i fosforu, a mianowicie w miarę wzrastania kwasowości białko łączy się z fityną w stosunku coraz węższym, ale w pewnych granicach kwasowości wykazuje wahania tylko niewielkie. Przy znacznem spotęgowaniu kwasowości płynu połączenie białka z fityną ulega rozkładowi, bądź nie powstaje wcale. W doświadczeniach nad łączeniem się fityny z białkami dla obu zastosowanych preparatów białkowych otrzymano wyniki bardzo zbliżone, co nadaje większą pewność wyprowadzonemu wnioskowi. Zaobserwowane pewne różnice pozostają w zupełnej zgodności z tem, że dwa te białka posiadają zapewne niejednakowe ilości grup zasadowych w cząsteczce.

Szczególnie jasno występuje równorzędność w zachowaniu się azotu i fosforu, zawartych w mące bobicznej, i w zachowaniu się azotu i fosforu w mieszaninach fityny z białkiem, gdy kreślimy krzywe rozpuszczalności w zależności od odczynu środowiska.

W zakończeniu pracy autor wypowiada przypuszczenie, że podobnie do tego, co przyjmuje się w stosunku do ciał nukleoproteidowych, można przyjąć i odnośnie do roślinnych związków nukleoalbuminowych, a mianowicie przypuszczaćby można, że ciała takie w rzeczywistości, jako takie, w materji roślinnej nie są obecne, a powstają dopiero podczas wyosabniania przez łączenie się białek z fityną.

Na podstawie rozpatrzenia materiału doświadczalnego, zebranego w pracy niniejszej, oraz uzyskanych wyników, rozszerzających i pogłębiających nasz pogląd na własności związków fitynowych, zawartych w nasionach roślin, uważam, że p. MNICH może być dopuszczony do egzaminów ścisłych celem uzyskania stopnia doktora filozofji.

Kraków dnia 12. I 1931 r.



Ocena pracy doktorskiej p. Edmunda Mnicha p.t. "O rozpuszczalności związków fosforowych mąki bobikowej i o wiązaniu kwasu fitynowego przez białka w niej zawarte".

Autor zajmuje się w pracy swej składnikami nasion rośliny motylkowej/bobiku/, w szczególności związkami fosforu/t.zw. połączeniami fitynowymi/i azotu/o charakterze ciał białkowych, typu globulin/. Studja jego doświadczalne dotyczą w szczególności rozpuszczalności wspomnianych ciał w wodzie o odczynie kwaśnym lub zasadowym a więc w środowiskach o różnej koncentracji jonów wodorowych. Krzywe, wykreślone na podstawie wyników analiz i oznaczeń, pozwalają mu na wyciągnięcie wniosków co do zależności rozpuszczalności połączeń fosforowych oraz azotowych, zawartych w nasionach bobiku, od odczynu środowiska.

Autor charakteryzuje w dalszym ciągu swej pracy pewne ciała białkowe, zawarte w nasionach badanych, na podstawie określenia ich własności, zwłaszcza rozpuszczalności; opisuje metodę otrzymywania preparatu fitynowego z mąki bobikowej i określa ich skład. Wydzielone preparaty białkowe i preparat fitynowy bada jeszcze oddzielnie co do ich wpływu wzajemnego na rozpuszczalność. Liczne tabele i wykresy, uzyskane na podstawie oznaczeń, pozwalają mu stwierdzić, że przy rozpuszczaniu się ciał wspomnianych zachodzi ich wzajemne oddziaływanie na się i łączenie chemiczne i to większe lub mniejsze, zależnie od odczynu środowiska wyciągowego. Silne wzmocnienie kwasowości przeciwdziała łączeniu się wspomnianych połączeń. Wyniki doświadczeń tych okazały się naogół zbliżone ~~do wyników otrzymanych przy badaniu związku rozpuszczalności~~^{do} zauważonych przy badaniu rozpuszczalności składników nasion w stanie nieizolowanym.

Praca ta świadczy o należytem opanowaniu przedmiotu przez

autora zarówno pod względem teoretycznym jak praktycznym. Zgodnie z opinią pierwszego referenta p. prof. Vorbrodta oświadczam się za dopuszczeniem p. Mnicha do dalszego stadjum egzaminu na stopień doktora fil. w Uniwersytecie Jag., w szczególności do egzaminu ścisłego z chemji jako przedmiotu głównego^w.

Kraków dnia 22 stycznia 1931.

J. Dziewoński

L. 2336/31

13

PROTOKÓŁ

jedno-godzinne go rygorozum z filozofji z Edmundem MNICHEM,
odbytego dnia 24. października 1931 r.

O B E C N I:

Przewodniczący: Dziekan Prof. dr. Wł. Szafer

Egzaminatorowie: " " W. Rubczyński

" " H. Heinrich

Egzamin rozpoczął o godz. 11 Prof. dr. Rubczyński

i egzaminował do godz. 11³⁰ następnie egzaminował Prof. dr. Heinrich
do godz. 12

Komisja Egzaminacyjna uznała wynik egzaminu za:

d. j. w.

Z. H. H.
Szafer
Rubczyński
Heinrich

dot. H.

PROTOKÓŁ

dwu-godzinnego rygorozum z chemji rolniczej i fizyki z p.

Edmundem MNICHEM

odbytego dnia 19 kwietnia 1932 r.

O b e c n i :

Przewodniczący: Dziekan Prof.dr. Szafer

Egzaminatorowie: " " Dziewoński

" " Zakrzewski

" " Vorbrodt

Egzamin rozpoczął o godz. 9^{te} Prof.dr. ~~Dziwowski~~ Vorbrodt.

i egzaminował do godz. 9¹⁵ następnie egzaminował Prof.dr.

~~Lalunski~~ do godz. 10³⁰ w końcu egzaminował Prof.dr.

~~Vorbrodt~~ do godz. 11³⁰
Dziwowski

Komisja egzaminacyjna uznała wynik egzaminu za:

celujący

d. j. w.

Szafer

Lalunski

H. Dziwowski

M. Vorbrodt

